

Sygn. akt II Ca 479/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman (spr.)
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Sławomir Forenc
Protokolant	stażysta Dorota Książczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa K. W.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Gminy B. - Gminnemu Ośrodkowi (...) w B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 17 września 2013 roku, sygn. akt I C 1141/12

1. oddała apelację,

2. zasądza od pozwanego (...) Publicznego Zakładu (...)

(...) – Gminnego Ośrodka (...) w B.

na rzecz K. W. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych)

tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt II Ca 479/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 września 2013r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu sprawy z powództwa K. W.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Gminy B. - Gminnemu Ośrodkowi (...) w B. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwoty:

- 24.000 zł tytułem zapłaty za okres wypowiedzenia (zgodnie z § 3 oraz § 7, pkt 2 umowy zawartej w dniu 01 stycznia 2012r.,
- 7.158 zł co stanowi wynagrodzenie za okres wypowiedzenia za usługi ponadstandardowe (zgodnie z § 4 pkt 2 umowy),
- 4.000 zł co stanowi niewypłacone do dnia 22 października 2012r. wynagrodzenie za miesiąc wrzesień 2012r.,
- 2.908,44 zł co stanowi niewypłacone do dnia 22 października 2012r. wynagrodzenie za miesiąc październik 2012r., z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2013r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Ponadto Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.405 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 1 stycznia 2012 r. pomiędzy Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej Gminy B. - Gminnym Ośrodkiem (...) w B. (zwanym dalej Zleceniodawcą), a K. W. (zwanym dalej Zleceniobiorcą) zawarta została umowa, na podstawie której Zleceniobiorca zobowiązał się do wykonania leczenia stomatologicznego pacjentów zgłaszających się do SP ZOZ Gminy B.. Leczenie odbywać się miało w gabinecie stomatologicznym w Ośrodku (...) w B., jak również w gabinecie stomatologicznym w Zespole (...) w B. w dniach i godzinach działania w/w placówek według harmonogramu pracy (§ 1 i § 4 ust. 1 umowy).

W § 2 umowy strony zastrzegły wynagrodzenie Zleceniobiorcy za wykonanie leczenia stomatologicznego w wysokości 8.000 zł miesięcznie.

W § 4 pkt 2 umowy przewidziano nadto możliwość wykonywania przez Zleceniobiorcę usług i zabiegów stomatologicznych ponadstandardowych, tj. nieobjętych umową z Narodowym Funduszem Zdrowia, rozliczanych według ustalonego cennika w proporcji 40 % wartości usługi dla Zleceniobiorcy oraz 60 % wartości usługi dla Zleceniodawcy. Zleceniodawca zobowiązał się pokrywać koszt materiałów i sprzętu użytego do tychże usług i zabiegów.

Na podstawie § 6 umowy, Zleceniodawca zobowiązał się do wypłacania Zleceniobiorcy wynagrodzenia za wykonane usługi w terminie 14 dni od dnia doręczenia mu faktury wystawionej przez Zleceniobiorcę. Faktury Zleceniobiorca wystawiać miał na podstawie faktycznie przepracowanych dyżurów zgodnie z harmonogramem pracy.

Powyższa umowa zawarta została na czas oznaczony od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. Każda ze stron miała prawo ją wypowiedzieć z ważnych przyczyn w formie pisemnej z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Zleceniodawca upoważniony został nadto do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia w przypadku naruszenia przez Zleceniobiorcę zapisów niniejszej umowy oraz przepisów ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (§ 7 umowy).

W myśl § 8 umowy, wszelkie zmiany i uzupełnienia umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności. Postanowienia umowy mogły ulec zmianie pod warunkiem, że nie zmieniały treści oferty na niekorzyść Zleceniodawcy.

W sprawach nieuregulowanych postanowieniami powyższej umowy strony zastrzegły stosowanie przepisów Kodeksu cywilnego.

SP ZOZ — Gminny Ośrodek (...) w B., w wyniku negocjacji przeprowadzonych w 2011 r., zawarł z Narodowym Funduszem Zdrowia umowę na dwa gabinety stomatologiczne dla 2 lekarzy w łącznym wymiarze 1,25 etatu.

Zgodnie § 8 zarządzenia Nr (...) Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 14 września 2010 r., oddział wojewódzki (...) zawiera umowy na jeden etat przeliczeniowy w odniesieniu do jednego lekarza pracującego. D. oddziału może wyrazić zgodę na realizację przez jednego lekarza świadczeń w wymiarze większym niż wymiar jednego etatu przeliczeniowego.

W dniu 24 marca 2012 r. Narodowy Fundusz Zdrowia przeprowadził kontrolę w gabinetach stomatologicznych w B., stwierdzając we wnioskach końcowych, iż powód pracuje w wymiarze 1,25 etatu przeliczeniowego, czyli o 0,25 etatu za dużo.

W dniu 2 maja 2012 r. strona pozwana zwróciła się do D. (...) Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia o wyrażenie zgody na przedłużenie czasu pracy lekarza stomatologa zatrudnionego w gabinetach lekarskich SP ZOZ - GOZ w B. o 0,25 etatu.

Narodowy Fundusz Zdrowie nie wyraził na powyższe zgody.

SPZOZ Gminny Ośrodek (...) w B. ukarany został za stwierdzone nieprawidłowości karami umownymi.

W okresie obowiązywania umowy K. W. wystawiał stronie pozwanej do zapłaty rachunki opiewające na następujące kwoty: 10.748,00 zł (I 2012 r.), 9.896,00 zł (II 2012 r.), 10.434,00 zł (III 2012 r.), 10.780,00 zł (IV 2012 r.), 10.804,00 zł (V 2012 r.), 9.656,00 zł (VI 2012 r.), 9.896,00 zł (VII 2012 r.), 11.244,00 zł (VIII 2012 r.), 10.016,00 zł (IX 2012 r.).

Kwoty te strona pozwana regulowała bez zastrzeżeń. W okresie niewykonywania przez powoda obowiązków wynikających z umowy z powodu złamania nogi, za zgodą Zleceniodawcy, powoda zastępowała małżonka posiadająca stosowne uprawnienia i kwalifikacje. Łącznie powód nie wykonywał swoich obowiązków przez kilka dni (złamanie nogi, hospitalizacja żony, narodziny dziecka).

W dniu 28 września 2012 r. strona pozwana przedłożyła powodowi do zaakceptowania i podpisu aneks do umowy przewidujący m.in. obniżenie wynagrodzenia miesięcznego do kwoty 7.000 zł. K. W. nie przystał na powyższe warunki i nie podpisał aneksu.

W dniu 10 października 2012 r. J. G. działając w imieniu i na rzecz SPZOZ Gminnego Ośrodka (...) w B. wypowiedział powodowi umowę z dniem 10 października 2012 r. za porozumieniem stron. Jako przyczynę wypowiedzenia strona pozwana podała niepodpisanie przez Zleceniobiorcę aneksu do umowy zmieniającego wysokość wynagrodzenia oraz precyzującego zapisy umowy zgodnie z obowiązującą ustawą o działalności leczniczej i zarządzeniem Prezesa NPZ. Zdaniem strony pozwanej niepodpisanie aneksu mogło spowodować niemożność zapewnienia realizacji umowy kontraktowej na świadczenia ogólnostomatologiczne.

W piśmie z dnia 11 października 2012 r. adresowanym do strony pozwanej K. W. oświadczył, że nie wyraża zgody na rozwiązanie umowy zlecenia za porozumieniem stron oraz zażądał dopuszczenia go do wykonywania zlecenia w okresie wypowiedzenia, pod rygorem uznania, że niedopuszczenie do realizacji zlecenia będzie równoznaczne ze zwolnieniem z obowiązku wykonania zlecenia z zachowaniem prawa do wynagrodzenia.

W dniu 12 października 2012 r. J. G. działając w imieniu i na rzecz SPZOZ Gminnego Ośrodka (...) w B. oświadczył powodowa, że zmienia zawartą z nim umowę z dniem 12 października 2012 r. stosownie do treści załączonego aneksu.

Jednocześnie strona pozwana zastrzegła, że niepodpisanie aneksu powoduje rozwiązanie umowy w trybie natychmiastowym.

Powołany wyżej aneks przewidywał zredukowanie dotychczasowych obowiązków powoda do Vz etatu, zmniejszenie jego wynagrodzenia do 3.200 zł oraz skrócenie okresu obowiązywania umowy do dnia 31 stycznia 2013 r.

W piśmie z dnia 15 października 2012 r. powód K. W. poinformował stronę pozwaną, że nie przyjmuje nowych warunków pracy oraz zażądał kwoty 31.850 zł, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

W dniu 15 października 2012 r. powód K. W. w obecności komisji reprezentującej Zleceniodawcę zdał stronie pozwanej ujęty szczegółowo w wykazie sprzęt i wyposażenie stomatologiczne.

Po dniu 15 października 2012 r. K. W. zaprzestał wykonywania swoich obowiązków w Ośrodku (...) w B.. Nie został powiadomiony przez stronę pozwaną o rozwiązaniu umowy z powodu porzucenia pracy.

W dniu 30 października 2012 r. wpłynął do Narodowego Funduszu Zdrowia wniosek strony pozwanej o usunięcie z umowy z NFZ K. W. z dniem 15 października 2012 r.

W dniu 16 października 2012 r. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Gminny Ośrodek (...) w B. zawarł z lek. stomatolog A. W. umowę opiewającą na leczenie stomatologiczne pacjentów w gabinecie stomatologicznym w Ośrodku (...) za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 3.000 zł.

W dniu 26 listopada 2012 r. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Gminny Ośrodek (...) w B. zawarł z lek. stomatolog J. K. umowę przewidującą leczenie stomatologiczne pacjentów w gabinecie stomatologicznym w Zespole Szkolno – Gimnazjalnym w B. za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2.000 zł.

Nowi lekarze stomatolodzy zajęli gabinety, w których przyjmował uprzednio powód K. W..

W piśmie z dnia 22 października 2012 r. strona pozwana - po analizie dokumentacji oraz sprawozdawczości do NFZ rzeczywiście przeprowadzonego czasu pracy w miesiącach od stycznia 2012 do września 2012 r. - zmniejszyła powodowi wynagrodzenie za powyższy okres o kwotę 6.906,33 zł, to jest o różnicę pomiędzy kwotą wypłaconą, a kwotą należną.

Strona pozwana zalega z zapłatą powodowi wynagrodzenia należnego za część miesiąca września 2012 r. (4.000 zł) oraz wynagrodzenia za miesiąc październik do dnia 15 października 2012 r. (2.908,44 zł).

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na podstawie powołanych wyżej dowodów w postaci dokumentów, zeznań świadka M. J. oraz zeznań stron, które ocenione zostały przez pryzmat wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego oraz reguł logicznego rozumowania.

W wyniku powyższej oceny Sąd odmówił przymiotu wiarygodności zeznaniom świadka M. J. oraz zeznaniom strony pozwanej reprezentowanej przez J. G. w zakresie, w jakim osoby te podały, że powód K. W. „porzucił” pracę bez formalnego wypowiedzenia umowy zlecenia. Twierdzenia te pozostają w sprzeczności z treścią pisma sporządzonego przez J. G. w dniu 12 października 2012 r., w którym prócz wezwania powoda do zawarcia aneksu do umowy zlecenia, zamieszczone zostało zastrzeżenie, że niepodpisanie aneksu „powoduje” rozwiązanie umowy w trybie pilnym. Pismo to stanowiło więc w istocie obwarowane warunkiem zawieszającym oświadczenie o rozwiązaniu umowy. Na powyższe nakłada się okoliczności, iż strona pozwana już z dniem 15 października 2012 r. usunęła dane powoda z dokumentacji z NFZ, zaś w dniu 16 października 2012 r. zatrudniła nowego lekarza stomatologa, który zajął gabinet powoda. Okoliczności te przeczą zdaniem Sądu tezie, jakoby powód porzucił pracę w Gminnym Ośrodku (...) w B.. Wręcz przeciwnie, dowodzą, iż zakończenie współpracy z K. W. zainicjowane zostało przez stronę pozwaną, a zatrudnienie nowych lekarzy stomatologów w praktyce uniemożliwiło powodowi wykonywanie powierzonych mu obowiązków.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo K. W. w zasadniczej części zasługuje na uwzględnienie, znajdując oparcie w treści § 3 i § 4 pkt 2 umowy z dnia 1 stycznia 2012 r. w zw. z art. 471 k.c., art. 746 § 1 k.c., art. 481 § 1 k.c. i art. 359 § 1 i 2 k.c.

Sąd Rejonowy podniósł, że spór w przedmiotowej sprawie ogniskował się wokół kwestii natury prawnej dotyczącej trybu, dopuszczalności, zasadności oraz skutków rozwiązania umowy o świadczenie usług stomatologicznych z dnia 1 stycznia 2012 r. W ocenie Sądu, umowę zawartą przez strony w dniu 1 stycznia 2012 r. zaliczyć należy do kategorii umów o świadczenie usług objętych hipotezą art. 750 k.c., zgodnie z którym do umów tych stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Jak wskazuje się w orzecznictwie sądowym, umowa zlecenia opiera się na szczególnym wzajemnym zaufaniu kontrahentów i z tej przyczyny każda ze stron może ją – co do zasady - wypowiedzieć w każdym czasie, nawet bez ważnych powodów. Dotyczy to także umów zlecenia zawartych na czas określony, gdyż ochrona wzajemnego zaufania stron umowy zlecenia jest aktualna także w odniesieniu do umów terminowych.

Zgodnie z regułą wyrażoną w art. 61 k.c., oświadczenie woli o wypowiedzeniu jest złożone z chwilą, gdy doszło do drugiej strony w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Od tej chwili wywołuje ono skutki prawne, czyli prowadzi do wygaśnięcia zlecenia (ex nunc).

Jak wynika z art. 746 § 1 zdanie drugie k.c., wypowiedzenie nie zwalnia dającego zlecenie od obowiązków, które powstają z chwilą przystąpienia przez drugą stronę do wykonania umowy, dlatego powinien on zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, a w razie odpłatnego zlecenia - uiścić część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom. Jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę (art. 746 § 1 zdanie drugie k.c.).

W orzecznictwie podkreślono, że wynikająca z przytoczonych unormowań możliwość bezwarunkowego wypowiedzenia zlecenia dotyczy tylko umów zawartych pod tytułem darmym. W sytuacji, w której przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać czynności za wynagrodzeniem, dający zlecenie może je wypowiedzieć tylko z ważnych powodów. Jeżeli uczyni to bez ważnego powodu, wypowiedzenie jest wprawdzie skuteczne i prowadzi do wygaśnięcia stosunku prawnego, ale dający zlecenie jest zobowiązany dać przyjmującemu zlecenie odszkodowanie za straty, wynikłe z rozwiązania umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2002 r., V CKN 1152/2000, nie publ.).

Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie przyjmuje się, że strony mogą nadać umowie zlecenia charakter większej trwałości, w szczególności w sytuacji, w której treścią umowy ma być odpłatne wykonywanie czynności przez przyjmującego zlecenie w sposób ciągły. Cel ten mogą osiągnąć przez zamieszczenie w umowie klauzuli przewidującej przesłanki bądź termin wypowiedzenia. Ze względu na to, że takie zlecenie mogłoby służyć różnym celom, w tym także obejściu ustawy, ustawodawca w art. 746 § 3 k.c. zastrzegł, że nie można zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia z ważnych powodów. Naruszenie tego zakazu powoduje nieważność odnośnego postanowienia umowy - art. 58 § 1 k.c. (por., wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2001 r. III CKN 304/2000 Lex Polonica nr 386627, z dnia 20 kwietnia 2004 r. V CK 433/2003 OSNC 2004/12 poz. 205 oraz z dnia 28 września 2004 r. IV CK 640/2003 OSNC 2005/9 poz. 157). Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 2004 r., w umowie o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy o wypowiedzeniu zlecenia, dopuszczalne jest określenie przez strony terminu jej wypowiedzenia także z ważnych powodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2004 r., IV CK 433/2003, opubl. OSNC 2004/12/205). Sąd Najwyższy zauważył również, że szkoda wyrządzona przyjmującemu zlecenie wystąpić może w sytuacji, gdy podmiot ten przystąpi do wykonania umowy i zacznie otrzymywać z tego tytułu wynagrodzenie, a ewentualne przedwczesne pismo dającego zlecenie o rozwiązaniu umowy pozbawia go możliwości świadczenia usług przez okres potrzebny do upływu terminu wypowiedzenia i uzyskania dotychczasowych korzyści finansowych {por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2003 r., V CK 386/2002, opubl. Monitor Prawniczy 2005/19/958}.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, że łącząca strony umowa z dnia 1 stycznia 2012 r. rozwiązana została wskutek pisma wystosowanego przez stronę pozwaną do powoda w dniu 12 października 2012 r., pod rygorem, iż niepodpisanie zaproponowanego powodowi aneksu do umowy „powoduje” rozwiązanie umowy w trybie natychmiastowym. Analiza całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, w tym przesłanek, o których mowa w art. 65 § 1 k.c., prowadzi do wniosku, iż pismo to rozumieć należy, jako obwarowane warunkiem zawieszającym oświadczenie strony pozwanej o rozwiązaniu umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia. Na warunek ten powód K. W. nie przystał, o czym poinformował Gminny Ośrodek (...) w B. w piśmie z dnia 15 października 2012 r.

W konsekwencji, łącząca strony umowa o świadczenie usług stomatologicznych uległa rozwiązaniu w dniu 15 października 2012 r. Z tą datą strona pozwana usunęła dane powoda z dokumentacji dla NFZ, a w dniu następnym podpisała umowę z innym lekarzem stomatologiem, który zajął gabinet użytkowany przez powoda.

Sąd Rejonowy podkreślił, że inicjatywa Gminnego Ośrodka (...) w B. w rozwiązaniu umowy z powodem, jak również późniejsze zachowanie strony pozwanej (zatrudnienie innych stomatologów, zajęcie gabinetu powoda, brak reakcji na pismo powoda domagającego się dopuszczenia do pracy) dowodzą, iż powód K. W. nie „porzucił pracy”.

W ocenie Sądu, rozwiązanie przez stronę pozwaną umowy z dnia 1 stycznia 2012 r. bez zachowania okresu wypowiedzenia, nastąpiło wbrew postanowieniom tejże umowy. W § 7 w/w umowy strony zastrzegły, iż rozwiązanie umowy nastąpić może w dwóch przypadkach:

- a. z ważnych przyczyn - z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia;
- b. w przypadku naruszenia przez Zleceniobiorcę zapisów niniejszej umowy lub przepisów ustawy o zakładach opieki zdrowotnej - bez wypowiedzenia.

Ograniczenie przez strony możliwości rozwiązania umowy „z ważnych” przyczyn, poprzez zastrzeżenie terminu jej wypowiedzenia, było jednocześnie zdaniem Sądu Rejonowego w pełni skuteczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 433/2003, opubl. OSNC 2004/12/205). Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, nie wskazuje, aby rozwiązanie z powodem umowy z dnia 1 stycznia 2012 r. nastąpiło z powodu „naruszenia przez Zleceniobiorcę zapisów niniejszej umowy lub przepisów ustawy o zakładach opieki zdrowotnej”, a tylko wtedy rozwiązanie takie (bez wypowiedzenia) uznane by być mogło za dopuszczalne (§ 7 pkt 3 umowy). W szczególności przesłanki, o której mowa w § 7 ust. 3 umowy nie uzasadnia sprzeciw powoda wobec propozycji zawarcia z nim aneksu do umowy, przewidującego istotne pogorszenie jego sytuacji (zredukowanie wymiaru czasu pracy do 0,5 etatu, zmniejszenie wynagrodzenia). Co istotne, rozmiar i zakres proponowanych zmian nie był bezpośrednio determinowany koniecznością uwzględniania regulacji prawnych obowiązujących pozwanego. W ocenie Sądu, powód K. W. nie ponosi również odpowiedzialności za kary umowne nakładane na stronę pozwaną przez Narodowy Fundusz Zdrowia w związku z wykonywaniem obowiązków w wymiarze 1,25 etatu przeliczeniowego. Rzecz w tym, że strona pozwana zawierając z powodem umowę miała świadomość uregulowań zawartych w § 8 zarządzenia Nr 55/2010/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 14 września 2010 r., a liczyła jedynie na to, że dyrektor oddziału NFZ wyrazi zgodę na realizację przez jednego lekarza świadczeń w wymiarze większym niż wymiar jednego etatu przeliczeniowego, co jednak nie nastąpiło. Okoliczność ta obciąża zatem w całości stronę pozwaną, jako profesjonalnego uczestnika obrotu gospodarczego. Zdawał sobie z tego sprawę również dyrektor Gminnego Ośrodka (...) w B. - J. G., który w toku przesłuchania w charakterze strony przyznał, że nie wini powoda za kary umowne nakładane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Sąd Rejonowy dodał, iż jak wynika z depozycji J. G. oraz M. J., zasadniczym powodem rozwiązania z K. W. umowy z dnia 1 stycznia 2012 r. były kłopoty finansowe strony pozwanej oraz chęć obniżenia wydatków czynionych na zapewnienie opieki stomatologicznej w ośrodku.

W tym stanie rzeczy, rozwiązanie z powodem umowy z dnia 1 stycznia 2012 r. bez zachowania okresu wypowiedzenia, stanowiło naruszenie § 7 w/w umowy.

Okoliczność ta powoduje, że strona pozwana na podstawie art. 746 § 1 k.c., art. 471 k.c. i art. 361 § 1 i 2 k.c. ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną powodowi szkodę. Na szkodę tę składają się utracone korzyści, jakie powód osiągnąłby, gdyby strona pozwana rozwiązała umowę w sposób prawidłowy, to jest z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. W tym czasie powód K. W. niewątpliwie świadczyłby usługi na rzecz strony pozwanej i w okresie od 16 października 2012 r. do 16 grudnia 2012 r. osiągnąłby stałe miesięczne wynagrodzenie w łącznej wysokości 24.000 zł. (3 x 8.000 zł wyliczone w oparciu o § 3 umowy). Powód mógłby liczyć również na przychody uzyskane z tytułu świadczenia usług ponadstandardowych, które stale wykonywał na podstawie § 4 pkt 2 umowy i które średniomiesięcznie od stycznia 2012 r. do października 2012 r. przynosiły mu dochód w wysokości 2.386 zł. Nic nie wskazuje na to, aby w okresie od 16 października 2012 r. do 16 grudnia 2012 r. powód pozbawiony miał zostać tych przychodów. Łącznie wyniosłyby one 7.158 zł (3 x 2.386 zł).

W konsekwencji, wskutek wadliwego rozwiązania umowy z dnia 1 stycznia 2012 r. strona pozwana wyrządziła powodowi szkodę w wysokości 31.158,00 zł (24.000 zł. + 7.158 zł.). Powyższej oceny nie zmienia okoliczność, że powód w okresie od dnia 16 października 2012 r. nie świadczył usług na rzecz strony pozwanej, albowiem strona pozwana rozwiązując umowę w trybie natychmiastowym oraz zatrudniając nowych stomatologów, w istocie uniemożliwiła powodowi wykonywanie umówionych czynności, a tym samym osiągnięcie spodziewanych i pewnych korzyści majątkowych w postaci zastrzeżonego wynagrodzenia. Ponadto dochodzone przez powoda K. W. roszczenia

w opisanym wyżej zakresie jawią się jako zasadne nawet przy założeniu, że rozwiązanie przez stronę pozwaną umowy z dnia 1 stycznia 2012 r. nastąpiło z upływem 3 - miesięcznego okresu wypowiedzenia. W zakresie bowiem czasookresu od 16 października 2012 r. do 16 grudnia 2012 r. powodowi należałoby się zastrzeżone w umowie stałe wynagrodzenie w wysokości po 8.000 miesięcznie, którego nie pozbawiałby powoda fakt, iż - z przyczyn leżących po stronie Zleceniobiorcy — nie został dopuszczony do pracy (zatrudnienie innych stomatologów, zajęcie gabinetu, usunięcie powoda z dokumentacji NFZ). Z przyczyn wyżej omówionych powodowi należałoby się również odszkodowanie, obejmujące spodziewane, a nieosiągnięte wskutek niedopuszczenia do pracy, korzyści z tytułu usług ponadstandardowych w uśrednionej wysokości 7.158 zł.

Wobec tego, że strona pozwana nie rozliczyła się z powodem z tytułu części usług wykonanych w miesiącu wrześniu 2012 r. oraz w miesiącu październiku 2012 r. (do 15 października) — strona pozwana nie obaliła w tym zakresie twierdzeń powoda stosownym pokwitowaniem - Sąd na podstawie art. 471 k.c. w zw. z § 8 i § 4 pkt 2 umowy z dnia 1 stycznia 2012 r. zasądził od Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Gminnego Śródka (...) w B. na rzecz K. W. kwotę 6.908,44 zł (4000 zł + 2.908,44 zł).

Od zasądzonych na rzecz powoda kwot należą się K. W. odsetki ustawowe liczone od dnia 19 marca 2013 r., to jest od dnia, w którym na rozprawie powód sprecyzował oznaczenie strony pozwanej. Podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił przepis art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 1 i 2 k.c.

W pozostałej części powództwo K. W. nie zasługiwało na uwzględnienie.

W punkcie 5 pozwu K. W. dochodził od strony pozwanej kwoty 692 zł tytułem wynagrodzenia za wykonane w okresie obowiązywania umowy prace protetyczne, które nie zostały oddane pacjentom. Rzecz w tym jednak, że powód, na którym w tym względzie spoczywał ciężar dowodu (art. 6 k.c.), nie udowodnił poniesionej szkody, albowiem nie wykazał, jakie konkretnie prace poczynił, na czym rzecz, o jakiej wartości, a nade wszystko nie przedstawił na powyższe okoliczności żadnych dowodów.

W tym stanie rzeczy, powództwo K. W. w pozostałej części należało oddalić.

Na zakończenia, Sąd meriti nadmieniał, że wpływu na powyższe rozstrzygnięcie nie mogły wywrzeć podnoszone przez stronę pozwaną okoliczności związane z absencją powoda w trakcie obowiązywania umowy. Odnosząc się szerzej do tej kwestii Sąd Rejonowy podniósł, że strona pozwana prócz wyliczenia kwoty, o jaką według niej należy obniżyć powodowi wynagrodzenie nie wskazała konkretnych dni, w których K. W. nie pełnił swych obowiązków. Z depozycji powoda wynika tymczasem, iż w okresie obowiązywania umowy — z przyczyn losowych, a zatem niezawinionych — nie wykonywał czynności zaledwie przez kilka dni, przy czym w okresie, kiedy przebywał w domu z powodu złamania nogi za, zgodą strony pozwanej, zastępowała go małżonka. Strona pozwana nie udowodniła zatem zasadności ani zakresu ewentualnego zmniejszenia wynagrodzenia powoda, którego wysokości uprzednio zresztą nie kwestionowała.

Ponadto, w § 3 umowy z dnia 1 stycznia 2012 r. wynagrodzenie powoda przewidziane zostało w stałej wysokości 8.000 zł, niezależnie od liczby faktycznie przepracowanych godzin i dni.

Wreszcie zdaniem Sądu, strona pozwana reprezentowana w toku procesu przez profesjonalnego pełnomocnika nie zgłosiła formalnie zarzutu potrącenia tych należności. Zarzutu takiego nie zawiera również pismo strony pozwanej z dnia 22 października 2012 r. (k. 34).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powód domagał się łącznie kwoty 38.758,44 zł. Powództwo uwzględniono natomiast do kwoty 38.066,44 zł. Oznacza to, iż powód wygrał sprawę w 98,21 %, czyli uległ co do nieznaczej części swego żądania. Uzasadnia to - w myśl art. 100 zd. drugie k.p.c. - obciążenie pozwanego kosztami procesu w całości.

Koszty procesu, które poniósł powód wyniosły 4.405 zł i składają się na nie 1.988 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa procesowego oraz 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.

Dlatego też, na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.405 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo i zasądzającej na rzecz powoda koszty procesu.

Skarżący zaskarżanemu wyrokowi zarzucił nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 punkt 5 k.p.c. w związku z naruszeniem art. 194 § 1 i § 2 k.p.c. polegającą na wydaniu wyroku wobec podmiotu, który nie był stroną procesu. Wyjaśnił, powód na pierwszej rozprawie dokonał podmiotowej zmiany powództwa po stronie pozwanej. Sąd I instancji zaniechał jednak wydania postanowienia o dopoznaniu, błędnie uznając, że dokonana modyfikacja stanowi jedynie doprecyzowanie powództwa.

Wskazał również, na naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. naruszenie:

- art. 233 § 1 oraz 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń stanu faktycznego na informacyjnych wyjaśnieniach stron przekazanych przez strony na rozprawie w dniu 19 marca 2013 r. w sytuacji, gdy nie mogły one stanowić dowodu w sprawie,

- art. 299 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, w sytuacji gdy był on konieczny dla poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

- art. 233 § 1 oraz 328 § 2 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że pozwana już 15 października 2012 r. usunęła dane powoda z kontraktu z NFZ w sytuacji, gdy Sąd jednocześnie ustalił, że wniosek pozwanej do NFZ o usunięcie tych danych został złożony dopiero w dniu 30 października 2012 r., oraz poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że przyczyną zatrudnienia w dniu 15 października 2012 r. lekarza stomatologa A. W. był zamiar uniemożliwienia powodowi wykonywania pracy w okresie wypowiedzenia w sytuacji, gdy Sąd jednocześnie ustalił, że NFZ już w maju 2012 r. odmówił wyrażenia zgody na rozszerzenie etatu powoda i to właśnie ta przyczyna stanowiła rzeczywisty powód zatrudnienia drugiego lekarza.

- art. 230, 233 § 1 oraz 328 § 2 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że pozwany nie wykazał dowodów na poparcie tezy o obniżeniu wynagrodzenia powoda za okres od stycznia do września 2012 r. w związku z absencjami powoda, w sytuacji, gdy pozwany przedstawił stosowane wyliczenie w tym zakresie, a powód temu wyliczeniu nie zaprzeczył,

- art. 233 § 1 oraz 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie ustalenia czy rozwiązanie z powodem umowy zlecenia nastąpiło z ważnego powodu, w sytuacji gdy okoliczność ta stanowi podstawę do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania w myśl art. 746 § 1 k.c.

Zdaniem skarżącego Sąd pierwszej instancji dopuścił się również naruszenie przepisów prawa materialnego :

- art. 65 § 2 k.c. poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że umowa zlecenia przewidywała wynagrodzenie powoda w wysokości 8.000 zł bez względu na liczbę rzeczywiście przepracowanych godzin i dni, w sytuacji gdy z § 4 tej umowy wyraźnie wynika, że powód będzie wykonywał usługi wg harmonogramu pracy, a z § 6 wyraźnie wynika, że powód będzie wystawiał faktury na podstawie faktycznie przepracowanych dyżurów zgodnie z harmonogramem pracy,

- art. 471 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy pozwany prawidłowo wykonywał obowiązki wynikające z umowy z powodem, a to powód odmówił dalszego wykonywania swoich obowiązków,

- art. 746. § 1 k.c. poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że powodowi należy się odszkodowanie za rozwiązanie umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia w każdym wypadku, w sytuacji, gdy prawidłowa interpretacja powinna stanowić, że jest ono należne tylko wówczas, gdy rozwiązanie umowy nastąpiło bez ważnego powodu (co nie miało miejsca w stanie faktycznym sprawy),

- art. 471 k.c. w związku z art. 498 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwany powołując się na nieobecności powoda w pracy, zobowiązany był do podniesienia zarzutu potrącenia w sytuacji gdy zarzut nie był potrzebny wobec faktu, że powód dochodził wynagrodzenia za miesiąc wrzesień, a to m.in. we wrześniu powoda nie było w pracy,

- art. 499 k.c. w związku z art. 60 k.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że pozwany nie podniósł zarzutu potrącenia w toku postępowania, w sytuacji gdy pozwany uczynił to w sposób dorozumiany składając oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia (oświadczenie z dnia 22 października 2012 r.) w odpowiedzi na wezwanie powoda do zapłaty oraz wyraźnie broniąc się w toku procesu powyższa okolicznością (k. 65 akt);

- art. 361 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez ich błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że w ramach normalnego związku przyczynowo -skutkowego pozwany odpowiada wobec powoda za utratę zarobków wynikającą z utraty możliwości świadczenia usług ponadstandardowych w wysokości średniego wynagrodzenia za te usługi w okresie poprzedzającym zakończenie współpracy stron, w sytuacji gdy powód nie wykazał, że miał szansę pozyskania klientów na te usługi w okresie wypowiedzenia.

Skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z list obecności powoda za okres od lutego do września 2012 r., harmonogramów czasu pracy oraz zestawienia godzin nieświadczenia usług na okoliczność absencji powoda i w konsekwencji jego rzeczywistej należności za usługi wykonywane w w/w miesiącach i tym samym na okoliczność kwoty zasadnego potrącenia z żądaniem powoda. Uzasadniając termin złożenia wniosku dowodowego podniósł, że potrzeba powołania niniejszego dowodu wyniknęła z treści uzasadnienia wyroku, tj. w szczególności wskazania, że przedstawione wyliczenie dotyczące kwoty należności powoda do zwrotu jest niewystarczającym dowodem uprawniającym do uznania zasadności obniżenia wynagrodzenia i potrącenia. Wniósł również o dopuszczenie dowodu z dokumentu potwierdzenia przelewu z dnia 22 października 2012r. potwierdzającego zapłatę kwoty 1002,11 zł tytułem wynagrodzenia z rachunku nr (...) (tj. wynagrodzenia za październik 2012 r.) Podniósł że powód dopiero teraz odnalazł zagubiony dokument księgowy.

Z ostrożności podniósł zarzut potrącenia należności pozwanego o zapłatę kwoty 6857,14 zł z tytułu zwrotu nienależnie pobranego wynagrodzenia za usługi świadczone w okresie od stycznia do października 2012 r. z roszczeniem powoda o odszkodowanie objętym pozwem w niniejszej sprawie.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, zniesienie postępowania przed Sądem I instancji, poczynając od rozprawy w dniu 19 marca 2010 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wniósł również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia przepisów postępowania skutkującego nieważnością postępowania. Zawarte w art. 379 pkt 5 k.p.c. pojęcie pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw definiowane jest jako sytuacja, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących wynikiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć

do momentu wydania orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub w istotnej jego części ani osobiście, ani za pośrednictwem swojego pełnomocnika procesowego, przedstawiciela ustawowego bądź kuratora i to bez względu na to, czy opisane pozbawienie strony możliwości działania mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie sporu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z 11 kwietnia 2012 r. (sygn. akt I UK 446/11) przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie zbadać, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony działania w postępowaniu, wreszcie ocenić, czy pomimo zaistnienia tych przesłanek strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych warunków można uznać, że strona została pozbawiona możliwości działania. Ponieważ powodujące nieważność postępowania pozbawienie strony możliwości obrony przysługujących jej praw polega na odjęciu jej w postępowaniu sądowym, wbrew jej woli, całkowitej możliwości podejmowania albo świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej, przeto nie można stwierdzić nieważności postępowania, gdy strona podjęła czynności w procesie, doznając nawet przy tym utrudnień w popieraniu dochodzonych roszczeń lub obronie przed żądaniami strony przeciwnej. Rozstrzygając zgłoszony przez pełnomocnika skarżącego zarzut należało więc w pierwszej kolejności ocenić prawidłowość procesowania sądu w związku z oświadczeniem złożonym przez pełnomocnika powoda podczas rozprawy w dniu 19 marca 2013 r.

Wyznaczenie podmiotowego zakresu postępowania procesowego jest aktem woli podmiotu wszczynającego proces. Jeśli więc do procesu włączony zostanie niewłaściwy podmiot, to taką sytuację procesową kwalifikować należy jako skutek wady aktu woli powoda. Wada taka - jako dotycząca czynności procesowej - może być usunięta tylko w sposób przewidziany w ustawie procesowej. Z tego zaś punktu widzenia należy odróżnić niewłaściwe oznaczenie strony od niewłaściwego doboru podmiotów procesu. W sytuacji pierwszej naprawienie wady następuje w drodze sprostowania oznaczenia strony. Polega ono na uzupełnieniu lub konkretyzacji (lecz nie na zmianie) pierwotnego oznaczenia strony. Tam natomiast, gdzie powód prawidłowo oznaczył podmiot, który według jego intencji miał być stroną przeciwną, ale - z punktu widzenia prawa materialnego - dokonał doboru tego podmiotu w sposób niewłaściwy, do usunięcia wady aktu jego woli może dojść już tylko przez odwołanie wadliwej czynności procesowej (art. 203 k.p.c.) albo w drodze podmiotowego przekształcenia powództwa (art. 194 i nast. k.p.c.). (vide : wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2004 r. , sygn. akt V CK 472/03)

W ocenie Sądu Okręgowego w omawianej sprawie zaistniała pierwsza z opisanych wyżej sytuacji. Powód niewątpliwie dokonał niewłaściwego oznaczenia strony, wskazując że pozywa J. D. SP ZOZ Gminnego Ośrodka (...) w B.. Intencją powoda (jak wynika z uzasadnienia pozwu) było jednak od początku procesu pozwanie zleceniodawcy a więc strony z jaką łączył go poddany ocenie Sądu stosunek prawny. W konsekwencji oświadczenie pełnomocnika powoda złożone podczas rozprawy w dniu 19 marca 2013 r. wskazujące, że pozywa SP ZOZ Gminny Ośrodek (...) w B. reprezentowany przez D. J. G. prowadziło do sprecyzowania oznaczenia strony pozwanej i nie wiązało się z koniecznością wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Nawet jednak gdyby uznać, że w omawianej sprawie sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia przepisu art. 194 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowania, uchybienie to w żaden sposób nie może skutkować stwierdzeniem nieważności postępowania. SP ZOZ Gminny Ośrodek (...) w B. działając przez swojego przedstawiciela uczestniczył w procesie w charakterze strony, korzystając w sposób nieograniczony z możliwości obrony swoich praw. J. G. skorzystał z prawa złożenia informacyjnych wyjaśnień, składał wnioski dowodowe, przedstawił działając w imieniu pozwanego swoje stanowisko procesowe. Brak podstaw aby uznać, że pozwany w przedmiotowej sprawie został pozbawiony prawa do obrony.

W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się również naruszenia prawa procesowego mających wpływ na wynik sprawy.

Odnosząc się do tej grupy zarzutów należy w pierwszej kolejności podnieść, że sposób w jaki Sąd Rejonowy sporządził uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni realizuje dyspozycję art. 328 § 2 k.p.c. Sąd dokonał ustaleń faktycznych niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ocenił przeprowadzone w sprawie dowody w zakresie niezbędnym dla

rozstrzygnięcia, wreszcie przedstawił wnikliwą ocenę prawną stosunku prawnego łączącego strony. W tym kontekście zarzuty pozwanego mające świadczyć o naruszeniu przepisu art. 328 § 2 k.p.c. nie znajdują żadnego uzasadnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się również naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji nie może być uznana za wadliwą. Sąd prawidłowo uznał, że w przedmiotowej sprawie brak podstaw do przyjęcia, iż powód porzucił pracę. Powyższe stanowisko oparł na wnikliwej analizie, poprzedzonej porównaniem przeprowadzonych w sprawie dowodów. W tym zakresie rozumowanie sądu jest logiczne spójne i nie może być skutecznie podważone. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi zawartych w uzasadnieniu wyroku z 23 sierpnia 2013 r. (sygn. akt I ACa 348/13) tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Strona skarżąca ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów.

Również w ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone w przedmiotowej sprawie dowody uzasadniały przyjęcie, że rozwiązanie umowy jaka łączył strony nie było konsekwencją porzucenia pracy przez powoda a stanowiło następstwo decyzji strony pozwanej, która nie wyraziła woli kontynuowania umowy na dotychczasowych warunkach. W pismach z dnia 10 października 2012 r. i 12 października 2012 r. pozwany wskazując, że „nie podpisanie aneksu powoduje rozwiązanie umowy w trybie natychmiastowym” w sposób jednoznaczny zmanifestował wolę rozwiązania umowy z powodem. Powyższe w zestawieniu z inwentaryzacją sprzętu medycznego zarządzoną na dzień 15 października 2012 r. oraz z faktem, że już od tej daty doszło do zatrudnienia innego stomatologa w pełni upoważniającego Sąd pierwszej instancji do przyjęcia, przedstawionych wyżej ustaleń. Powyższego stanowiska nie mogą zmieniać twierdzenia strony pozwanej, że stosowny wniosek do Narodowego Funduszu Zdrowia o usunięcie danych powoda jako lekarza świadczącego usługi stomatologiczne został złożony dopiero z końcem października 2012 r.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zeznania świadka M. J., odmawiając im częściowo wiary. Trudno uznać, że spis narzędzi stomatologicznych dokonany w dniu 15 października 2012 r. nastąpił z innych przyczyn niż w związku z rozwiązaniem z powodem umowy o pracę. Wskazać należy, że pozwany powołał na ten dzień trzyosobową komisję dokonującą odbioru narzędzi a w protokole z tej czynności powód został wskazany jako zdający.

Zarzutu naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. nie może skutecznie uzasadniać nie przeprowadzenie przez Sąd pierwszej instancji dowodu z przesłuchania stron. Stosownie do treści przepisu art. 299 k.p.c., jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Fakt, że sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z przesłuchania stron, nie oznacza, pozbawienia stron możliwości udowodnienia swoich twierdzeń. Dowód z przesłuchania stron ma charakter posiłkowy, jest przeprowadzany tylko wtedy, gdy brak jest innych środków dowodowych, a fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostały wyjaśnione.

W przedmiotowej sprawie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wymagał uzupełnienia o wskazany wyżej dowód. Treść umowy łączącej strony nie wymagała dodatkowej wykładni, między stronami nie występował spór co do sposobu jej rozumienia. Jednoznaczna była również treść oświadczeń strony pozwanej składanych powodowi w połowie października 2012 r. Przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron nie może służyć sprawdzeniu wyników dotychczasowego postępowania dowodowego ani przesądzać jego wyników (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14 października 2010 r., sygn. akt I ACa 875/10, niepubl.).

W wniesionej skardze apelacyjnej skarżący zarzucił również Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 230 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że pozwany nie wykazał dowodów na poparcie tezy o obniżeniu wynagrodzenia powoda za okres od stycznia do września 2012 r. w związku z absencjami powoda, w sytuacji, gdy pozwany przedstawił stosowane wyliczenie w tym zakresie, a powód temu wyliczeniu nie zaprzeczył. Stanowisko Sądu Rejonowego nie można uznać za nieprawidłowe. W dacie ogłoszenia wyroku strona pozwana nie przedstawiła dowodów potwierdzających zasadność przyjęcia, że wynagrodzenie powoda winno ulec pomniejszeniu o 6 906,33 zł. Złożone w tym zakresie oświadczenie z dnia 22 października 2012 r. z racji na ogólnikową treść nie mogło podlegać weryfikacji. Jednocześnie wynikające z omawianego oświadczenia okoliczności nie sposób uznać za przyznane w trybie przepisu art. 230 k.p.c. skoro powód wypowiedział się o swoich nieobecnościach wskazując, że mogły one obejmować co najwyżej 2,3 dni.

Reasumując tą część rozważań stwierdzić należy, że skarżący w swej apelacji nie wskazał argumentów mogących dostatecznie uzasadnić dokonanie przez Sąd Okręgowy zmiany ustaleń faktycznych. Ustalenia Sądu Rejonowego należało więc w pełni zaakceptować i przyjąć za własne.

Brak jednocześnie podstaw aby przeprowadzić w postępowaniu apelacyjnym wnioskowane przez stronę pozwaną dowody. Pełnomocnik pozwanego nie wykazał potrzebę zgłoszenia tych dowodów dopiero w postępowaniu apelacyjnym co upoważnia Sąd Okręgowy do ich oddalenia na podstawie przepisu art. 381 k.p.c.

W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji nie naruszył również przepisów prawa materialnego. Rozważania odnoszące się do zastosowania przepisu art. 65 § 2 k.c. nie mogą wpłynąć na zmianę ustalenia, że z wiążącej strony umowy o świadczenie usług wynikało, iż za wykonanie umowy należało się powodowi stawka 8 000, - zł miesięcznie. W przedmiotowej sprawie umowa łącząca strony została sprecyzowana w sposób jasny i nie wymagających dodatkowej wykładni. Skoro pozwany uniemożliwił powodowi wykonanie umowy nie może skutecznie wywodzić, że w okresie za który domaga się zapłaty, liczba godzin przepracowanych przez powoda byłaby niższa niż to wynikało z umowy, a co za tym idzie należne mu wynagrodzenie podlegałoby obniżeniu.

Trudno natomiast odnieść się do zarzut naruszenia przepisu art. 471 k.c. Wskazany zarzut nie jest dla Sądu Okręgowego zrozumiały a twierdzenia jakoby pozwany prawidłowo wykonywał ciężące na nim obowiązki nie znajdują żadnego potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Pozwany jak wskazano powyżej rozwiązując z powodem umowę w trybie natychmiastowym uniemożliwił jej realizację.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował również przepis art. 746 § 2 k.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego umowa łącząca strony nie została wypowiedziana a rozwiązana bez wypowiedzenia. Nie sposób uznać, że rozwiązanie umowy nastąpiło z ważnych powodów. O braku zgody Narodowego Funduszu Zdrowia na zatrudnienie lekarza stomatologa w wymiarze przewidzianym w umowie stron pozwany Zakład Opieki Zdrowotnej wiedział już w dacie zawarcia umowy. Okoliczność, że liczył na uzyskanie takiej zgody a co za tym idzie na przekazanie większych świadczeń na ten cel i że tych oczekiwań nie udało się zrealizować nie może być uznana za ważny powód uzasadniający rozwiązanie umowy w rozumieniu omawianego przepisu.

Odnosząc się jeszcze do okoliczności związanych z rozwiązaniem umowy wskazać należy, że autor skargi apelacyjnej zdaje się nie dostrzegać, iż łącząca strony umowa określała zasady jej rozwiązania. Rozróżniając przypadki rozwiązania umowy za wypowiedzeniem i bez wypowiedzenia strony różnorodnie określiły skutki zastosowania przez strony jednej z przewidzianych form. Tylko w przypadku rozwiązania umowy bez wypowiedzenia umowa ulegała rozwiązaniu w trybie natychmiastowym. Jak wskazano powyżej w przedmiotowej sprawie pozwany nie mógł skutecznie rozwiązać umowy w sposób przewidziany w § 7 ust 3. Powyższe oznacza, że do rozwiązania umowy mogło dojść najwcześniej po upływie trzech miesięcy wypowiedzenia.

Powód miał więc prawo oczekiwać, że pozwany umożliwi mu świadczenie pracy przez okres do końca stycznia 2013 r. a co za tym idzie miał prawo oczekiwać się, że będzie otrzymywał w tym zakresie wynagrodzenie. Brak wynagrodzenia stanowi szkodę powstałą po stronie powoda w rozumieniu przepisu art. 361 k.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego

powód miał prawo oczekiwać również, że wykonując powierzone mu umową usługi otrzyma wynagrodzenie za świadczenie usług ponad standardowych. Utrata spodziewanego z tego tytułu dochodu stanowi szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowo – skutkowym z wadliwym rozwiązaniem umowy przez pozwanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonych według norm przepisanych (§ 6 w zw. z § 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie; Dz. U z 2013r poz. 461).